

## STANISŁAW ANDRZEJ ŁUKOWSKI

ur. 1940; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	Lublin, współczesność, Związek Literatów Polskich, życie literackie, siedziba ZLP, ulica Złota

### Siedziba Związku Literatów Polskich przy ulicy Złotej w Lublinie

Odezwał się chyba pan Protasiewicz, który był szefem wydawnictwa – KAW to się nazywało, czyli Krajowa Agencja Wydawnicza – na Starym Mieście na Złotej, w byłej kamienicy Arsztajnowej. Miasto projektowało, że urządzi tam Dom Pracy Twórczej dla twórców, nie tylko literatów, ale i malarzy, i tak dalej, i tak dalej. Ale okazało się, że miasta nie stać na to, żeby opłacić tę kamienicę, ileś tam setek tysięcy złotych i wykupiła to Krajowa Agencja Wydawnicza, która była bardzo bogata, bo należała do grupy ogólnopolskiego Ruchu, czy jak to tam się nazywało, no, w każdym razie zasobna instytucja. I przygarnięto nas wtedy tam na ulicę Złotą. Najpierw na parterze mieściliśmy się, jak się wchodzi tym wejściem głównym, to po lewej stronie. „Kamena” już nie istniała, bo „Kamena” to tam do osiemdziesiątego któregoś roku tylko, już nie pamiętam, a później reaktywowano ją, Ireneusz Jan Kamiński, gdzieś tam w Chełmie jakieś takie historie. Później zaproponowano nam pierwsze piętro, ogromny salon z pięknym, zabytkowym kominkiem, gdzie można było motocyklem jeździć. Później z tego salonu nas wypchnięto na poddasze, bardzo zresztą piękne, bardzo sympatyczne. To było niewielkie pomieszczenie, przegrodziliśmy je szafą, tam była taka kuchenka, bo na Granicznej to była pełna obsługa, bo była i kuchenka elektryczna, i lodówka, i tak dalej, tak że jak jakieś uroczystości były, to tam można było [organizować], a tutaj to już nie. I tam jakiś czas [byliśmy], no i niestety KAW musiał nas zlikwidować, z racji ekonomicznych. To tam było kilka lat, może nawet jedną kadencję. A później KAW zaczął podupadać finansowo, no i powiedzieli nam: „Panowie, albo płaciecie, [albo wynajmujemy komuś], bo mamy tutaj klientów, którzy nam duże pieniądze dają za wynajem tego lokalu”. Nie byliśmy w stanie podjąć tego wyzwania w postaci tej wysokiej sumy za czynsz. No i trzeba było Związek i te sprzęty związkowe relegować.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2015-06-19, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"